

POSTANOWIENIE

20 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski

na posiedzeniu niejawnym 20 listopada 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa P.S.

przeciwko J.S.

o zachowek,

na skutek skargi kasacyjnej P.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z 25 marca 2025 r., I ACa 615/24,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od P.S. na rzecz J.S. 2700 złotych kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód P.S. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 25 marca 2025 r., zaskarżając ten wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy w sposób szczegółowo wskazany w skardze.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na nieważność postępowania oraz wskazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na rażące naruszenie art. 378 § 1

w zw. z art. 379 pkt 4 w zw. z art. 386 § 2 k.p.c. oraz art. 991 § 2 w zw. z art. 996 w zw. z art. 5 k.c.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o jej oddalenie jej oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdaniem skarżącego w sprawie zachodzi nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa) przed Sądem Okręgowym z uwagi na to, że w sprawie brał udział sędzia powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w 2019 r., której to nieważności Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę z urzędu.

Uszło jednak uwadze skarżącego, że zgodnie z pkt 2. uchwały składu trzech Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSiA I-4110-1/20, sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPC.

Odwołanie się w takim przypadku do nieważności postępowania byłoby zatem możliwe tylko wówczas, gdyby istniały jeszcze inne okoliczności, poza wadliwością procesu powołania, przekonujące o naruszeniu przez dany skład sądu w okolicznościach konkretnej sprawy standardu niezawisłości i bezstronności. Skarżący takich okoliczności nie przytoczył. Co kluczowe, nie chodzi o to, że skarżący takich okoliczności nie udowodnił, ale w ogóle ich nie powołał (s. 4-5 skargi kasacyjnej). Stąd też twierdzenia o nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym ze względu na jego skład są pozbawione jakichkolwiek podstaw, niezależnie od kwestii obowiązywania uchwały z 23 stycznia 2020 r., BSiA I-4110-1/20. Należy bowiem zwrócić uwagę, że uchwała ta została uznana przez Trybunał

Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, za sprzeczną z: art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, a także art. 2 i 4 ust. 3 TUE oraz art. 6 ust. 1 EKPC.

Ponadto, skład sądu orzekającego w pierwszej instancji nie może skutkować nieważnością postępowania przed sądem drugiej instancji. Co prawda zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozagę nieważność postępowania, jednak nie ulega wątpliwości, że dotyczy to jedynie nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji (wyrok SN z 10 października 2008 r., II CSK 235/08, i powołane w nim orzecznictwo).

Natomiast oczywista zasadność skargi, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (postanowienia SN z 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, i z 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (postanowienia SN z 5 października 2007 r., III CSK 216/07, i z 20 marca 2014 r., I CSK 18/14).

Skarżący nie wykazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Nie może być skuteczny zabieg, którym posłużył się skarżący, powołując się w ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na naruszenie przepisów wskazanych w ramach podstaw kasacyjnych (s. 1-2 skargi kasacyjnej). Są to przecież dwa odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia SN: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08) i skutkuje z tej przyczyny uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Co więcej, odwołując się do naruszenia wskazanych w ramach uzasadnienia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej przepisów, powód przytoczył dosłownie treść zarzutów i uzasadnienia sformułowanego w ramach podstaw kasacyjnych. Przekonuje to o nierozróżnianiu przez skarżącego podstaw skargi i przyczyn kasacyjnych uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

Ponadto, skarżący upatruje oczywistej zasadności skargi, poza uchybieniami dotyczącymi składu Sądu pierwszej instancji, w odmowie uwzględnienia powództwa na podstawie art. 5 k.c. Sąd Najwyższy prezentuje konsekwentnie pogląd, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (zm.in. wyroki SN z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, i z 2 października 2015 r., II CSK 757/14). W konsekwencji stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje domeną sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy mógłby zakwestionować oceny tych sądów jedynie, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące. Co więcej, znaczny zakres uznaniowości, jaką dysponuje sąd stosując art. 5 k.c. co do zasady wyklucza możliwość przyjęcia, że naruszenie tego przepisu jest na tyle oczywiste i rażące, iż przesądza o oczywistej zasadności skargi.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący nie przedstawił zresztą przekonujących argumentów, które uzasadniałyby ocenę, że Sąd Apelacyjny, odwołując się do art. 5 k.c., dopuścił się kardynalnych błędów w stopniu przemawiającym za uwzględnieniem podnoszonego zarzutu. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest w tym zakresie wszechstronne i wyczerpujące.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie obciążył skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.

(D.Z.)

[a.]